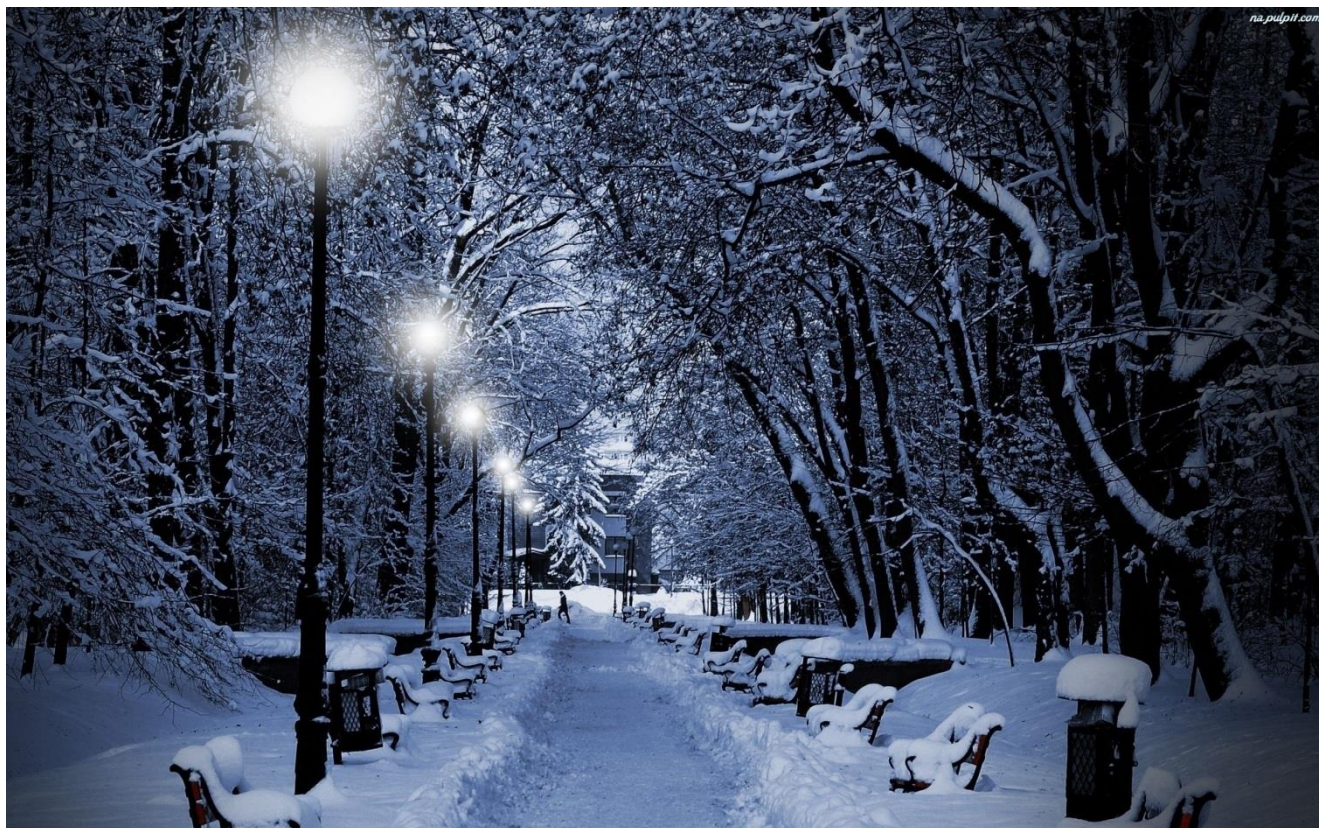


Prorok Niecodzienny

Grudzień 2016, nr 4



**Całunem śniegu przysypany, biały
Park w szarą ciszę pogrążył się cały
I z jakichś głuchych tęsknot się spowiada.
Drzew nagich długa ciemna kolumnada
Wije się sennie i w dali gdzieś ginie,
Wije się cicho po białej równinie
I biegną ławki aleją szeregiem,
Samotne, puste, ubielone śniegiem.**

Leopold Staff „Zima”

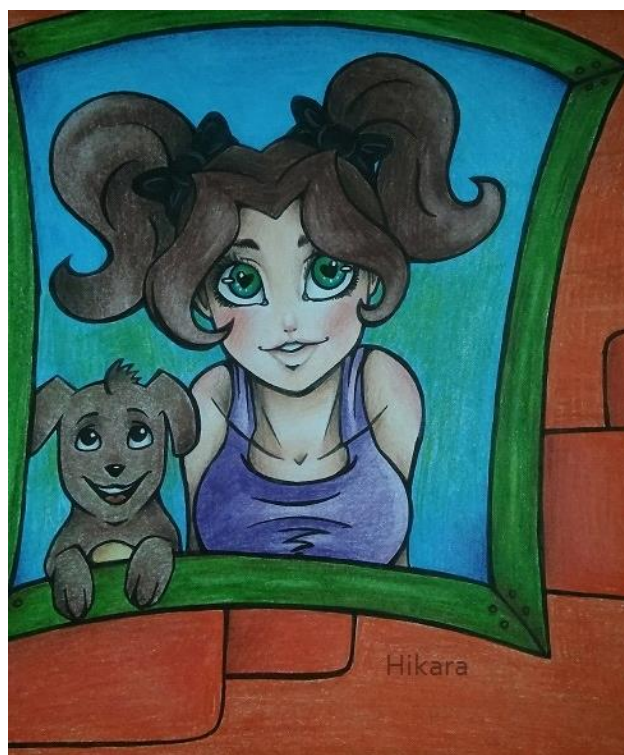
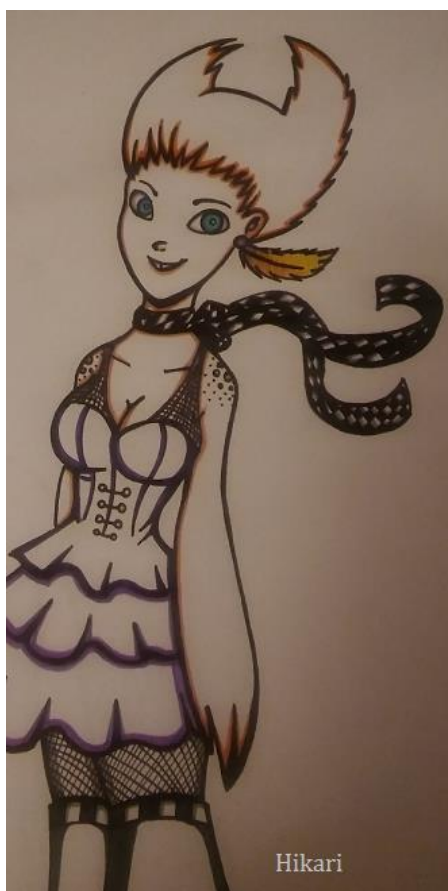
Witamy naszych czytelników po dłuższej przerwie, mamy nadzieję, że o nas pamiętacie.

PONAWIAMY NASZE ZAPROSZENIE

Praca w zespole redakcyjnym jest doskonałym uzupełnieniem kształcenia polonistycznego, pozwala na pożyteczne spędzanie wolnego czasu, przygotowuje do samokształcenia, korzystania z różnych dóbr kultury, docierania do informacji, wyrażania swego sądu, a także wszechstronnego rozwoju i wzbogacenia swej osobowości. Masz jakiś pomysł, chcesz się wypowiedzieć, zadać pytanie? **Napisz** lub **dołącz** do naszego zespołu.

Czekamy na Ciebie !

MOJA PASJA - RYSOWANIE





Uwielbiałam plastyczne wytwory odkąd sięgam tylko moja pamięcią. Na początku, gdy miałam około 6 lat, ograniczałam się wyłącznie do rysowania kredkami prostych obrazków. W miarę, gdy dorastałam zaczęłam interesować się innymi materiałami przydatnymi w tworzeniu, chociażby pastelami czy markerami. Obecnie zajmuję się odnową starych przedmiotów, decoupage, rzeźbieniem oraz rysowaniem. Moją ulubioną techniką wciąż pozostaje jednak rysowanie markerami i kredkami, a gdy mam czas i chęci lepiej z masy solnej i modeliny. Inspiracji zazwyczaj szukam w przyrodzie i muzyce, którą również ubóstwiam. Uważam, że każdy człowiek, niezależnie od rodzaju pasji, powinien ją rozwijać i sprawiać, by czuł się usatysfakcjonowany jej wynikami, by stać się szczęśliwszym i bardziej otwartym na świat.

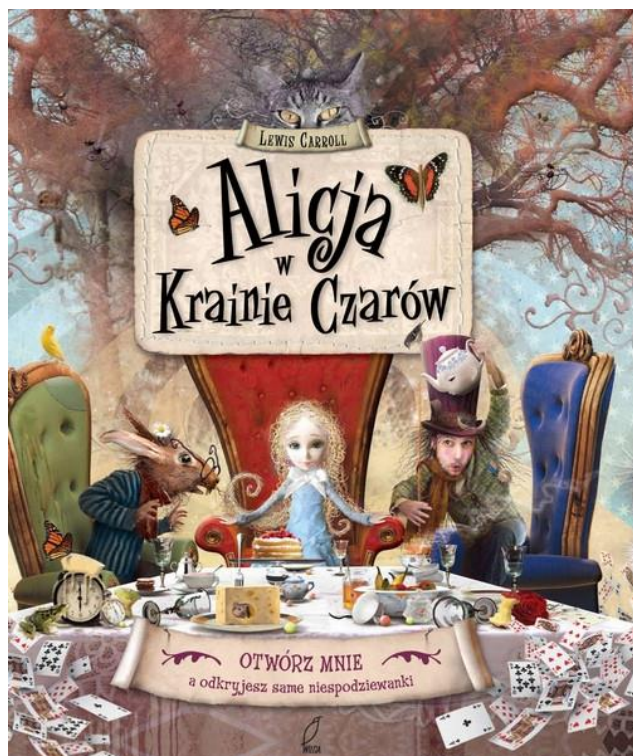
Weronika Szubelko

Prace Weroniki uczniowie mogli oglądać na zorganizowanej w szkole wystawie .



ULUBIONE KSIĄŻKI NASZYCH NAUCZYCIELI

Zachęcając do obcowania z książką prezentujemy sukcesywnie upodobania czytelnicze naszych nauczycieli. Może już przeczytaliście prezentowane książki, może krótka recenzja będzie zachętą do przeczytania.



Jest to opowieść o perypetiach małej dziewczynki, która- kierowana ciekawością- wpada do króliczej nory i tym samym rozpoczyna serię fantastycznych przygód.

Alicja jest małą, ciekawą świata dziewczynką. Pewnego letniego dnia, w dość nietypowych i niejasnych okolicznościach, wpada do króliczej norki, skąd droga prowadzi ją prosto do przedziwnego, magicznego i nierzeczywistego świata. Najpierw przychodzi dziewczynce przepłynąć morze własnych, wypłakanych łez. Dalej na swojej drodze spotyka dziwnego, palącego egzotyczną fajkę osobnika,

pana Gąsienicę, który serwuje Alicji stek dobrych rad. Następnie dziewczynka trafia w sam środek podwieczorku, podczas którego poznaje szalonego Kapelusznika i jeszcze bardziej zwariowanego Susła. Wreszcie Alicja znajduje

zamek Króla i Królowej Kier, gdzie zostaje zaproszona do gry w krykieta. Przedziwne przygody dziewczynki zostają gwałtownie przerwane przez przebudzenie się Alicji.

"Alicja w Krainie Czarów" to książka, którą choćbym czytała setki razy, zawsze minie czymś zaskoczy. Za każdym razem odkrywam nowe, obecne w książce wymiary, aluzje, ale czy zwyczajne, niedostrzeżone wcześniej szczegóły. Książka Lewisa Carrolla daje możliwość interpretacji na tysiące różnych sposobów, od nieco fantastycznej baśni poczynając, a na analizie złożonych, wielowarstwowych charakterów kończąc. Bohaterowie książki Carrolla są z pewnością nietypowi. Na uwagę zasługuje, szalony Kapelusznik, gospodarz zwiariowanego podwieczorku, uśmiechnięty od ucha do ucha, to znów pojawiający się Kot z Cheshire. Respekt natomiast budzi Królowa Kier, której ulubioną kwestią okazuje się rozkaz: "Ściąć mu głowę".

Wiele uroku dostarcza powieści sama główna bohaterka. Alicja, choć niezwykle młoda, charakteryzuje się dużą zaradnością, pomysłowością i ogromnymi pokładami odwagi.

"Alicja w krainie czarów" jest książką, którą można zinterpretować na swój sposób, zagłębić się w bogactwo aluzji, tajemnic, półsłówek, rebusów i labiryntów. I tak nie do końca nie wiesz czy to rzeczywistość czy wyimaginowany świat snów.

U. Stefanicka

ŚLADAMI NASZYCH ABSOLWENTÓW – wspomnienia absolwentki Beaty Wilczewskiej

Naukę w pięcioletnim Liceum Medycznym rozpoczęłam w 1986 ukończyłam szkołę w 1991 roku. Wybór szkoły nie był przypadkowy, każdego wysłucham, lubię pomagać innym, jestem cierpliwa, mam predyspozycje do pracy z osobami starszymi, chorymi. Ponadto szkoła cieszyła się bardzo dobrą opinią i nie tak łatwo można było się do niej dostać. Panował w niej rygor i dyscyplina, nie wolno było nosić biżuterii, malować się, paznokcie musiały być zawsze krótko obcięte i bez lakieru. Pomimo rygoru w szkole było gwarnie, panowała wesola i miła atmosfera. Do mojej klasy uczęszczało dwóch chłopców co w owym czasie nie było powszechne, w pielęgniarstwie dominowała płeć żeńska. Dyrektorem szkoły była matematyczka pani Anastazja Zwierzyńska. Zajęcia z przedmiotów zawodowych prowadzili lekarze i pielęgniarzy, z przedmiotów ogólnokształcących zatrudnieni w szkole nauczyciele. Wszyscy byli bardzo wymagający ale też pomocni i życzliwi. Odbyłam w różnych oddziałach szpitalnych wiele praktyk zawodowych. W czasie odbywania praktyk oraz podczas zajęć lekcyjnych w szkole obowiązywały mundurki. Mieliliśmy je w dwóch wersjach, letniej i zimowej. Sala gimnastyczna mieściła się w drugim

budynku, który był bardzo niski, z tego też powodu większość zajęć wychowania fizycznego odbywało się na dworze. Wielkim wydarzeniem w 1989 roku była uroczystość nadania szkole imienia patrona i ufundowania sztandaru szkoły. Jestem absolwentką Liceum Medycznego imienia Anny Jodłowskiej w Świnoujściu. Podczas tej doniosłej uroczystości mieliśmy możliwość poznania rodziny tej zasłużonej pielęgniarki. Lata spędzone w szkole wspominam bardzo miło, w wyuczonym zawodzie pracuję do chwili obecnej.

MIGAWKI Z ŻYCIA SZKOŁY, SIĘ DZIAŁO.....

Piknik integracyjny



Integracyjna impreza odbyła się we wrześniu na boisku szkolnym, przy sprzyjającej zabawie, dobrej pogodzie. Atrakcyjnym dodatkiem po zmaganiach sportowych, indywidualnych i zbiorowych był grill.

„Transplantacja jestem na TAK”.



Przeszczepianie narządów jest metodą ratowania życia osoby chorej, która potrzebuje zdrowego narządu, aby żyć. W październiku 2016 r. pan Eugeniusz Rydel wice- prezes Stowarzyszenia „Życie po przeszczepie” przeprowadził w naszej szkole zajęcia edukacyjne, ramach programu „Partnerstwo dla transplantacji”



„Prowadzę bez alkoholu”

Realizatorem zajęć przeprowadzonych 25 października 2016r. w ramach programu profilaktyczno-edukacyjnego była pani Patrycja Walczak. Program zwraca uwagę

uczniów na zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym spowodowane alkoholem i innymi środkami psychoaktywnymi. Dostarcza wiedzy na temat wpływu alkoholu na organizm człowieka w kontekście prowadzenia pojazdu mechanicznego przepisów prawnych z obszaru nietrzeźwości na drogach.

Akcja Społeczna - Zauważeni

W ramach uczestnictwa szkoły w Akcji Społecznej Zauważeni dniu 3 października 2016r. pani Karolina Ptańska wraz z uczennicami Dorotą Onaczewską oraz Martą Szopińską przygotowały zajęcia dla seniorów Dziennego Domu Pomocy w Świnoujściu przy ulicy Hołdu Pruskiego.



Listopad 2016 - Święto Niepodległości



10 listopada w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczysty apel poprowadzili uczniowie z klasy pierwszej i trzeciej Patro Oliwia kl. I A Bratz Klaudia kl. I A Pawlewicz Kamila kl. III B, Kasica Daria kl. IIIB, Szcześniak Bartosz kl. III A

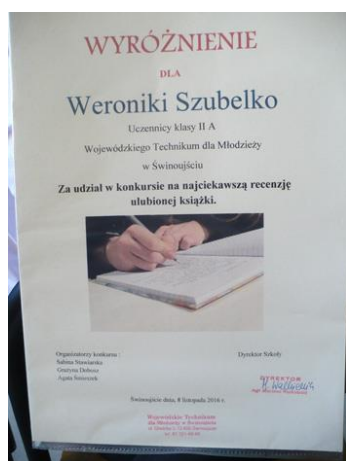
Narodowe Święto Niepodległości obchodzone co roku 11 listopada, dla upamiętnienia rocznicy odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego w 1918 roku, przypomina nam, że wolność raz zdobyta i niepodległość raz osiągnięta nie jest czymś trwałym, tylko czymś danym, co trzeba pielęgnować. Podczas akademii przygotowanej pod kierunkiem nauczyciela historii, pana Dariusza Polarczyka uczniowie przygotowali przedstawienie, w czasie którego nakreślona została droga kraju do niepodległości. Niepodległości z której możemy być dumni, możemy uczyć się, pracować, realizować plany, spełniać marzenia.

11 listopada w Warszawie

Podczas mojego dwudniowego pobytu w Warszawie miałem okazję uczestniczenia w Marszu Niepodległości i podglądania zawodników podczas 28-edycji Biegu Niepodległości. Przed południem, na placu Józefa Piłsudskiego, Prezydent naszego kraju złożył kwiaty na grobie Nieznanego Żołnierza. 11 listopada odbyły się trzy marsze pod hasłem "Polska bastionem Europy" "KOD Niepodległości", "Za wolność naszą i waszą" Jednym z najważniejszych wydarzeń była defilada „Dotknij Niepodległości” z udziałem rekonstruktorów w mundurach różnych formacji i pojazdów. Święto Niepodległości spędzone w stolicy na długo pozostanie w mojej pamięci.

Kacper Strugała

Wyróżnienie w konkursie



Promując czytelnictwo, nauczycielki Grażyna Dobosz, Agata Śmieszek, Sabina Stawiarska zorganizowały konkurs na najciekawszą recenzję wybranej przez ucznia książki. W konkursie wyróżniono pracę Weroniki Szubelko z klasy II A. Weronika przekonująco zachęca do przeczytania książki „Fantomas”

autorstwa francuskich pisarzy Pierre'a Souvestre'a i Marcela Allaina. Uczennica otrzymała dyplom oraz celującą ocenę cząstkową z języka polskiego. Gratulujemy i zachęcamy do uczestnictwa w wielu jeszcze zaplanowanych konkursach.

Przewodnik seniora



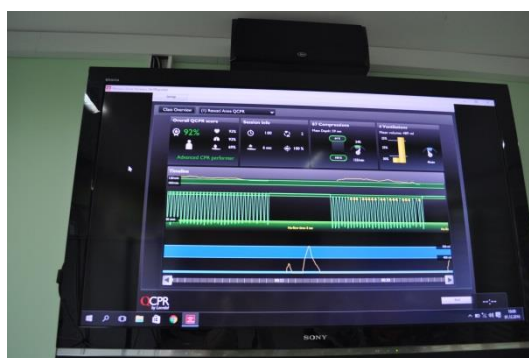
W ramach Akcji społecznej Zauważeni, pedagog szkolny wraz z uczniami:

Dorotą Onaczewską, Karoliną Koźbą, Alicją Przybylską, Natalią Tałajkowską, Urszulą Wrzesień, Kacprem Rodziewiczem i Kacprem Strugałą odwiedził Dzienny Dom Pomocy.

Seniorom wręczono przygotowane przez uczniów podręczniki dotyczące bezpieczeństwa .

„System życia”

Nowy projekt WOPR Świnoujście wraz z GAZ SYSTEM pod nazwą SYSTEM ŻYCIA mogli sprawdzić uczniowie klasy 2. Na specjalistycznych fantomach, które w czasie rzeczywistym na ekranie monitora pokazuje skuteczność udzielania pierwszej pomocy.



Andrzejki



Zgodnie z tradycją 30 listopada odbyła się w szkole impreza andrzejkowa zorganizowana przez klasę III B. Jak to zwykle w tym dniu bywa, były wróżby, wróżki, smakołyki.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza



Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza podczas apelu szkolnego wyróżniono uczniów, którzy chętnie i bezinteresownie pomagają innym -Gwiazdka dla Bezdomnych Zwierząt, zajęcia w Dziennym Domu Pomocy w Świnoujściu, oraz aktywnie uczestniczą w szkolnej społeczności. Nagrodę otrzymali również uczniowie za najlepszą frekwencję. Gratulujemy

KĄCIK CZYTELNICZY. - Diana i Złodzieje część 4

-Musimy dostać się na wyspy Arate i porozmawiać z królem Manuelem. - stwierdziła Diana, kierując się razem z Mirothem do sali tronowej.

-Ale najpierw musimy poinformować naszego króla. -dodał Miroth. Po kilku minutach byli już sali, kładąc przed władcą. -Panie... -zaczął brunet. -Wydaje nam się, że twój syn jest pod wpływem zaklęcia miłosnego, rzuconego przez niejaką Salomę, córkę króla Manuela VII. -monarcha słysząc nowe wieści w sprawie swojego pierworodnego, nachylił się, słuchając uważnie. -W tym celu, musimy popłynąć na wyspy Arate i porozmawiać z ich władcą.

-To może dużo wyjaśniać. -wtrącił król. -Saloma zniknęła na jednym z bali, a ślad po niej zaginął. Napisałem więc list do Manuela, by wytłumaczył mi, o co chodzi. Niestety, do tej pory nie dostałem żadnej odpowiedzi.

-Sprawdzimy to panie. -dodała z pewnością w głosie Diana.

-Mam nadzieję, że uda się wam odkryć, dlaczego Manuel mnie zdradził. -oboje uklonili się monarsze, po czym ruszyli w stronę wyjścia. Tego dnia miasto Quan było piękne. Bezchmurne niebo, przyjemny wiaterek oraz wszechobecna zieleń. Złotowłosa z zapartym tchem obserwowała całą tą scenerię. Z tego zamyślenia wyrwał ją głos Mirotha:

-Halo, tu ziemia. -dziewczyna szybko powróciła do rzeczywistości, kierując swój wzrok na przyjaciela. -Musimy iść do portu. Czeka tam na nas mój statek.

-To ty masz statek?! Ekstra! -oznajmiła wesoło. Po chwili oboje stanęli przed trójmasztowcem Mirotha. Diana nie czekając na towarzysza, pognęła na pokład.

-Tu jest... niesamowicie! Kiedy płyniemy? -zapytała, niecierpliwym tonem.

Mężczyzna uśmiechnął się do siebie, poczym odparł:

-Choćby zaraz, tylko poinformuję moją załogę.

-Nie mogę się już doczekać! Poczekam na ciebie tutaj, dobra? -wypytywała, patrząc Mirothowi w oczy niczym małe dziecko. Brunet wyszczerzył się serdecznie, mówiąc:

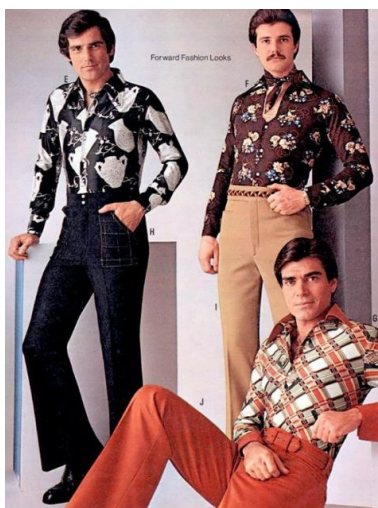
-Dobrze, tylko nie narozrabiaj.

Cdn. Hikari

MODA LAT 70

Lata 70 to wielki przełom nie tylko w stylu życia, obyczajach ale i w muzyce. To czas ery disco i kontrastowych strojów. Na początku popularne były wielobarwne t-shirty, długie i kolorowe sukienki oraz znane wszystkim spodnie dzwony, które nierzadko zdobione były frędzlami, motywami kwiatowymi czy etnicznymi aplikacjami. Popularność zdobywały również puchate kamizelki z futra. Za biżuterię robiły korale, rzemyki oraz paciorki, znajdujące się na przegubach dłoni i szyi. Fenomen tych lat polega na różnorodności i umiejętnym miksowaniu przeróżnych kultur. Lata 70 do tej pory stanowią inspirację dla dużej grupy projektantów.

Jak Wam się podoba ?



Hikari

*Zdrowych, wesołych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech
będą one okazją do zadumy, ale i radości z rodzinnego spotkania.
Niech przyniosą wytchnienie od codziennych zmagañ i trosk. Oby
magia Bożego Narodzenia przetrwała w nas jak najdłużej!*



*Nadziei – by nie opuszczała, radości – by rozweselała, miłości
– by obrodziła, dobroci – by zawsze była – Szczęśliwego
Nowego Roku 2017*

życzy zespół redakcyjny

Zespół redakcyjny

Skład: Weronika Szubelko, Kacper Strugała

Opiekunowie: Grażyna Dobosz

Oprawa graficzna: Weronika Szubelko

Nasz adres:

Zachodniopomorskie centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w
Świnoujściu,

72-600 Świnoujście, ul. Grodzka 3

www. medyk@zckziu.uznam.net.pl